

Protokół nr XXXVIII/2010
z XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
dnia 19 stycznia 2010 roku

O godzinie 10⁰⁰ w sali OSP przy ulicy Wojska Polskiego 20 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXXVIII Sesja Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 11 Radnych wobec czego obrady XXXVIII Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Nieobecny Radny Stanisław Piwiński – usprawiedliwiony, Radny Mirosław Gawłowski, Andrzej Sierakowski i Marek Małachowski – nieusprawiedliwieni.

Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniej Sesji - Nr XXXVII/2009.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach na poprzedniej sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Radny Jan Koralewski – na stronie 8 jest napisane przyłącza wodociągowo – kanalizacyjne za 350 000zł. Panie Burmistrzu, czy to jest właściwa cyfra za poprzedni rok ? Proszę o ustosunkowanie się do tej cyfry.

10:04 – spóźnia się Radny Mirosław Gawłowski

Przewodniczący Rady spytał się Burmistrza, czy bez dokumentów jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Jeśli jest inna kwota to po wyjaśnieniach Pana Burmistrza będzie aneks do protokołu i napisana właściwa kwota.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XXXVII/09. Za przyjęciem protokołu nr XXXVII/09 głosowało 12 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radną Elżbietę Wojciechowską. Zapytał czy Radna wyraża zgodę, Radna wyraziła zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Elżbiety Wojciechowskiej na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnej Elżbiety Wojciechowskiej głosowało 11 Radnych przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radna Elżbieta Wojciechowska została wybrana sekretarzem obrad XXXVIII Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad.

1. Uchwała w sprawie Programu współpracy Gminy Lubień Kujawski z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na 2010 rok.
2. Uchwała w sprawie przekazania skargi Prokuratora Rejonowego we Włocławku do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy.
3. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej w miejscowości Kaliska.
4. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
5. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
6. Interpelacje i zapytania Radnych.

7. Wolne wnioski, zapytania.

8. Zakończenie obrad XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Radny Jan Koralewski – Panie Przewodniczący jest taki punkt w Statucie jak informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. 3 kadencję jest Pan Przewodniczącym Rady i nie spotkałem się, aby ten punkt był realizowany. Wnioskuje, żeby od dzisiaj zacząć.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek złożony przez Pana Koralewskiego. Jednym głosem „za” przy jednym głosie „wstrzymującym się” i dziesięciu głosach „przeciwnych” wniosek upadł. Po czym poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad. Jedenastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i jednym głosem „przeciwem” zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

10:08 – spóźnia się Radny Andrzej Sierakowski i Marek Małachowski

10:10 – 10:25 – przerwa, wręczenie przez pplk Jana Srokę medali za zasługi dla obronności kraju.

Ad.1. Uchwała w sprawie Programu współpracy Gminy Lubień Kujawski z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2010 rok..

Sekretarz Ryszard Machnowski – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ustawodawca w 2003 roku podjął ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która określa zasady prowadzenia działalności pożytku publicznego, a także daje podstawę do przekazywania organizacją pożytku publicznego i organizacjom o których mowa w tejże ustawie środków publicznych w celu współrealizacji zadań publicznych, w tym wypadku zadań gminy. Art. 5 ust. 3 tejże ustawy nakłada na gminę podejmowanie co roku programu współpracy z takimi organizacjami. Wypełniając te kompetencje przygotowany został projekt uchwały, której załącznikiem jest program współpracy gminy Lubień Kujawski z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2010 rok. (...) W imieniu Burmistrza proszę o podjęcie stosownej uchwały, która wypełnia przepis art. 5 ust 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie

Radny Jan Koralewski – (...) Chciałem zwrócić uwagę szanownym Państwu, że ta uchwała dotyczy wszystkich organizacji pozarządowych tym także „Stowarzyszenia z Drugiej Strony”, co wzmacnia naszą pozycję na terenie gminy. W związku z tym chciałem zacytować, aby wszyscy usłyszeli „cele programu obejmują w szczególności:

- 1) podnoszenie skuteczności i efektywności działań w sferze zadań publicznych;
- 2) aktywizację społeczności lokalnej;
- 3) uzupełnienie przez organizacje działań Gminy Lubień Kujawski w realizacji zadań publicznych;
- 4) kształtowanie lokalnego społeczeństwa obywatelskiego – o co my w Stowarzyszeniu zabiegamy i o co ostatnio Pan Przewodniczący na sesji mówił, że Pan Koralewski zabiega po to aby kształtować lokalną społeczność i zabiegać będzie dalej.

Radna Elżbieta Wojciechowska – program pochwaliła również Komisja Oświaty, Kultury i Sportu, nad tym programem debatowaliśmy w piątek 15 stycznia. Uważamy, że program napisany jest optymalnie i „ogarnia” wszystkie sfery życia, które są dotowane, bądź współfinansowane przez Urząd Miejski. Nasza Komisja jednogłośnie przyjęła ten program

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymującym się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXVIII/173/2010 w sprawie Programu współpracy Gminy Lubień Kujawski z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2010 rok została przyjęta.

Ad.2. Uchwała w sprawie przekazania skargi Prokuratora Rejonowego we Włocławku do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy.

Sekretarz Ryszard Machnowski – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. 9 listopada 2009 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej we Włocławku Pani Teresa Wende wystąpiła z pismem o nadesłanie uchwały Rady Miasta Lubień Kujawski dotyczącej utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Lubień Kujawski wydanej na podstawie ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Nie znając motywacji Prokuratora w tej sprawie 16 listopada 2009 roku przekazałem Prokuraturze Rejonowej kopię uwierzytelnioną przedmiotowej uchwały informując jednocześnie Prokuratora, o tym, że powyższa uchwała opublikowana została w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego Nr 57, poz. 955 z dnia 12 maja 2006 roku. W konsekwencji działań podejmowanych przez Prokuratora 29 grudnia 2009 roku, Prokurator Rejonowy Marek Makowiecki przesłał Radzie Miasta w Lubieniu Kujawskim skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy na uchwałę Nr XXX/172/2006 Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim z dnia 22 marca 2006 roku w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Zgodnie z przepisami ustawy prawo o postępowaniu przed Sądami Administracyjnymi, skargę do Sądu Administracyjnego wnosi się za pośrednictwem Organu Administracji Publicznej, który podejmował decyzję w tej sprawie, a zatem w tym przypadku skargę należy wnieść poprzez pośrednictwo Organu Stanowiącego Gminy czyli Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Przekazując tę skargę powinna być podjęta stosowna uchwała. Mieliście Państwo wcześniej przekazany projekt tejże uchwały która przewiduje również ustanowienie pełnomocników w tej sprawie i powierza wykonanie uchwały Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Przepisy prawa o postępowaniu przed Sądami Administracyjnymi przewidują, że wraz z przekazaniem skargi powinna być przekazana odpowiedź na skargę. W związku z szybkością działania, w ciągu 30 dni należy dokonać tego przygotowując projekt tej uchwały nie mieliśmy jeszcze odpowiedzi na skargę. Tę odpowiedź państwo otrzymaliście i wypełniając zadania Gminy w tym wypadku w imieniu Przewodniczącego Rady chciałbym prosić Państwa o podjęcie stosownej uchwały przekazującej tę skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W odpowiedzi na skargę podniesiony został jeden problem, mianowicie wniesienie o jej oddalenie w zakresie § 4 pkt 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16 uchwały, dlatego że wydaje się iż wzruszyć będącą dobrocią prawnym od 2006 roku uchwałę która jest aktem normatywnym, aktem prawa miejscowego należy posłużyć się przepisami normatywnymi. Prokurator między innymi podaje podstawę naruszenia przez Radę przepisów zawartych w Rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad techniki prawodawczej. Z orzecznictwa sądowego wynika także, że Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie techniki prawodawczej nie może być podstawą do uchylania aktów prawa miejscowego i w związku z tym w odpowiedzi na skargę znalazł się taki pasus. Natomiast nie ulega wątpliwości, że te zasady są wyznacznikami, standardami kultury prawnej, które jednostki czy organy stanowiące prawo powinny stosować.

Radny Jan Koralewski – Panie Sekretarzu naprawdę nie wiemy skąd zostało to wywołane, skoro Prokurator zarzuca Radzie na uchwałę z 2006 roku ? Skąd to wszystko się wzięło? To co napisał Prokurator to on tą uchwałę zgniótł i wyrzucił do kosza. Jeśli jest prawdą

co on tu pisze to gratuluje Panie Przewodniczący bo Pan wtedy też był Przewodniczącym. Zobaczymy jak sprawa się zakończy.

Sekretarz Ryszard Machnowski – w posiadaniu jestem tylko tych dokumentów i nie wynika z motywacji Prokuratora w tej sprawie, natomiast mając świadomość przepisów na których działa Prokurator można również teoretycznie przypuszczać, że mogła być to inicjatywa kogokolwiek, ale można też przypuszczać że takiej inicjatywy nie było. Prokurator w ramach własnych obowiązków kontroli przestrzegania i stanowienia prawa w toku swoich zwykłych czynności pracy realizując swoje zadania sprawdza stanowienie prawa przez jednostki samorządu terytorialnego. Nie mogę na 100% twierdzić ale mam informację że takie skargi poszły również w odniesieniu do podobnych uchwał w tym zakresie w odniesieniu do innych jednostek samorządu terytorialnego. Można przypuszczać że jest to normalna inicjatywa Prokuratora w zakresie swoich zadań.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymującym się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXVIII/174/2010 w sprawie przekazania skargi Prokuratora Rejonowego we Włocławku do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy została przyjęta.

Ad.3. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej w miejscowości Kaliska.

Burmistrz – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, półtora roku temu mocno zmalało zainteresowanie terenami inwestycyjnymi, teraz zaczyna rosnać. Coraz więcej telefonów i pytań na temat możliwości lokowania różnych firm. Oczywiście nie każdy telefon przynosi inwestycje, wówczas lotnisko byłoby w całości zagospodarowane. Zgłosiła się firma która zajmuje się produkcją i montażem konstrukcji stalowej. Firma Janka-stal z Warszawy, która zainteresowana jest wybudowaniem tutaj swojego zakładu. To jest firma która działa na rynku. Chcieliby 2ha, mamy działkę 3ha, którą też są zainteresowani. Wszystko odbywałoby się na zasadzie przetargu, czyli Rada musi podjąć uchwałę o przetargu, jeśli ta firma wygra przetarg może lokować swoją firmę. Są w stanie zatrudnić ok. 20 osób, firma już działa i ma swoich pracowników. Główni szefowie i menagerowie pochodzą z Włocławka, są to byli pracownicy Instal-chem. Chcą wrócić do dawnej nazwy, która dość dobrze kojarzy się na rynku fachowym. Uważam, iż można zaryzykować i taką uchwałę podjąć, aby było można przeznaczyć działkę na sprzedaż. Jest jeszcze jedna firma, która wyraziła zainteresowanie na zakup gruntu. Firma fizycznie istnieje, widnieje w KRS, niemniej jednak nie działa na rynku. Zarejestrowana jest w Łodzi, nazywa się Polkarp, która zamierza produkować granulaty z wapna. Mają środki i linię produkcyjną. Postać pylistą wapna chcą przekształcić w granulaty, który podobno znacznie lepiej się wchłania i jest lepiej absorbowany przez glebę. Zainteresowani są 1ha. Zastanawiam się czy nie należałoby przystąpić do podziału mniejszych działek. Mamy nienajlepsze doświadczenia z firmami, które co dopiero zaczynają działalność na rynku, np. Biofuture, czy firma logistyczna. Nie wiem co robić, czy przystępować do wydzielania tej działki? Po lewej stronie drogi do Walentowa nie ma już terenu, należałoby sięgnąć po prawą stronę. Wracając do istoty sprawy, proponuję, aby podjąć taką uchwałę, przetarg ogłosimy i zobaczymy jaki będzie efekt.

Radny Marek Małachowski – jestem za tym, żeby spróbować.

Burmistrz – dziś podejmujemy decyzje o 3 ha, działki 1 ha nie ma wydzielonej. Podział geodezyjny trwa ok. miesiąca, teraz geodeci nie wydzielą, ponieważ w śniegu nie znajdują punktów granicznych. Firmę produkującą granulaty należałoby umieścić koło lasu ze względu

na pylenie. Ostatnio miałem telefon firma potrzebuje 30ha, zobaczymy jak potoczą się dalsze rozmowy.

Radny Lech Kraszewski – należy wyrazić zgodę, myślę Panie Burmistrzu, że należy wydzielić kilka jedno hektarowych działek, sądzę że małych firm będzie więcej jak dużych. Dobrze jak trafi się taka co będzie chciała 30ha, ale jak trafi się mała to czemu mamy jej się pozbyć. W kryzysie liczy się zatrudnienie osób.

Radny Józef Jędrzejewski – jestem za tym, żeby jak najwięcej przedsiębiorców gromadzić na naszym terenie, wydzielić więcej działek, aby później nie podchodzić do sprawy jak inwestor będzie. Przyniesie to pieniądze i zatrudnienie.

Radny Jan Koralewski – kolega Kraszewski nie powiedział tego co powiedział kilka lat temu Lemo otóż: Pan Bóg i wojsko polskie przekazało gminie tak piękny teren i stał się cud, którym my teraz możemy dysponować. Ja oczywiście będę za. Będą to dodatkowe osoby zatrudnione. Ten kierunek od początku wydawał mi się najwłaściwszy. Marszałek Całbecki powiedział bardzo ważną rzecz nad którą refleksyjnie należałoby się zastanowić, można zastosować inne metody zamiast sprzedaży np. list intencyjny, czy przyrzeczenie. Z punktu widzenia prawa i kodeksu cywilnego istnieją pewne formy, które usankcjonują przyrzeczenia, że dany obszar będzie dla tej firmy. Sprzedaliśmy dodatkowo 2ha dla Superfosu, bo miał się rozwijać i się nie rozwija. Pewnie, że niektóre błędy wynikają nie z naszej wiedzy, tylko z uwarunkowań rynkowych. Niedługo przez biedę rolnicy będą sprzedawać swoją ziemię.

Burmistrz – nie należy kojarzyć parku przemysłowego z drzewami. Dla każdego zakładu musi być teren uzbrojony, bo bez tego żadna firma nie przyjdzie. Pamiętam kilka lat wstecz, Pan Koralewski był optymistą wstąpienia do Uni, a teraz są konsekwencje, więc bądźmy konsekwentni w swoim działaniu. Przestrzegałem przed tym referendum, że różne rzeczy będą. Nie sądzę, żeby znalazł się ktoś kto kupi ziemię i nic nie będzie robił. Jeśli ktoś przyjdzie to ma zamysł, który w trakcie może się zmienić, ponieważ życie gospodarcze ciągle się zmienia. Mamy pretensje że Superfos się nie rozwija, dobrze że funkcjonuje w takiej sytuacji gospodarczej. Mają dalej ekspansywniej wchodzić w Polskę.

Radny Mirosław Gawłowski – nie jest prostym sposobem aby firma funkcjonowała. Na moją firmę pracowało całe pokolenie, zaczynałem sam, teraz zatrudniam ok.6 osób. Nie jest takie proste, aby w pierwszym czy drugim roku funkcjonowania zatrudniać ludzi. Swoje dobro można mieć za 5 – 10 lat, wtedy zaczyna się funkcjonować i zatrudniać. Jestem jak najbardziej za tym, aby ziemię sprzedawać małym i dużym przedsiębiorcom. Nadal będę za tym, żeby nie tępić i nie niszczyć małych przedsiębiorców, bo jeśli coś osiągną to muszą większe podatki płacić. Jestem za sprzedażą całego terenu, ponieważ lotnisko chyba już nie powstanie, tylko jak wcześniej Pan Burmistrz powiedział teren przeznaczony będzie wyłącznie na przemysł. Jesteśmy w Uni i wszystkim wolno na swoją rękę funkcjonować i rozpoczynać działalność. Jeśli ktoś nie umie się przekształcić a błędy widzi tylko u kogoś to plajtuje, a żyje z moich i innych podatków.

Radny Jan Koralewski – Panie Przewodniczący, przedstawiłem swoją refleksję i stanowisko Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Ochoczo byłem za Unią i dalej jestem w przeciwieństwie do Pana Burmistrza. Byłem na jednym spotkaniu wyboru sołtysa, na którym jeden z obywateli wysyłał Pana na Białoruś do Łukaszenki.

Radny Piotr Seklecki – uważam, że powinniśmy szanować tych co chcą inwestować w naszą gminę. 2 lata temu ktoś chciał zainwestować w wiatraki przeszkadzano tym ludziom, a gminy które w to weszły mają korzyści i będą miały jeszcze większe. Kolega Koralewski i Miłkowski

chodzili i przeszkadzali mi, a gmina Chodecz ma z tego teraz korzyści, dlatego że nie stanął w naszej gminie.

Radny Jan Koralewski – nie prawdą jest że tak było.

Radny Mirosław Gawłowski – jestem jak najbardziej za sprzedaż działki, już dawno wyszliśmy z planowej gospodarki, ponieważ się nie sprawdziła.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymującym się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXVIII/175/2010 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej w miejscowości Kaliska została przyjęta.

11:04 – 11:10 – przerwa, wręczenie przez Burmistrza w imieniu płk Jana Sroki medalu za zasługi dla obronności kraju.

Ad.4. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – rzeczy jakie Rada zaplanowała na 2010 rok czas zaczynać. Informuję, iż został ogłoszony przetarg na tzw. „schetynówkę” drogi, które zostały zakwalifikowane do realizacji z Narodowego Planu Budowy Dróg. Otwarcie przetargu odbędzie się 2 lutego, jest to odcinek 2 870 metrów. Zobaczymy jakie ceny firmy zaproponują, realizacja tej inwestycji 5 miesięcy od podpisania umowy. Planowany czas zakończenia inwestycji sierpień – wrzesień. Na pozyskanie środków od Wojewody i rozliczenie inwestycji również wymagany jest pewien czas. Trwają pertraktacje z firmą KRI z Poznania, która jest zainteresowana gazyfikacją Lubienia. To działanie jest przy zaopatrzeniu firmy Kreisel w gaz, która zamierza wybudować suszarnię piasku. Potrzebny jest nośnik energetyczny i wszystko prawdopodobnie będzie działać przy pomocy gazu i z tej okazji firma zainteresowana jest gazyfikacją Lubienia. W 2011 roku zamierzają fizycznie wejść w realizację tego zadania. Z firmą „Gengaz” mieliśmy podpisany list intencyjny i nie z tego nie wyszło, więc nie wiadomo jak teraz będzie. Informuję, iż Sejm stworzył „dziwoląg” prawny w odniesieniu do nauczycieli. Zgodnie z ustawą o zmianie karty nauczyciela wprowadzono wyrównanie średniego wynagrodzenia. Jeśli w danym roku średnia odbiega od ustalonej średniej to różnicę musimy dopłacić. Związek gmin wiejskich zaskarżył to do Trybunału Konstytucyjnego. Do 30 stycznia 2010 roku należy policzyć i wypłacić należną kwotę. Wstępne wyliczenia wynoszą 125 000zł. Musimy się wywiązać z tego terminu, ponieważ prawo tego wymaga. Należy wysłać sprawozdanie do MEN i Wojewody do 10 lutego. Informuję Radę, że ubywa nam z budżetu 125 000zł, który krojony był dość precyzyjnie.

Radny Marek Małachowski – Panie Burmistrzu ile drogi by powstało za tą kwotę ?

Burmistrz – podbudowy byłoby ok. 0,5 km. Komentarz odnośnie Białorusi, strzelił Pan głupotę, której ja nie słyszałem.

Radny Jan Koralewski – za sprzedaż działki będą pieniądze, których brakowało dla nauczycieli. Ile Pan przewiduje otrzymać za 1ha ?

Burmistrz – ok. 100 000zł.

Radny Jan Koralewski – czyli mamy 300 000zł. Zadzysponował Pan już tą kwotą ?

Burmistrz – po stronie wpływów do budżetu były również środki ze sprzedaży gruntów. To był wpływ. Pewne rzeczy ujęte tam były.

Radny Jan Koralewski – to mnie bardzo interesuje, ponieważ może okazać się że braknie na podbudowy. Czy Pan wie ile umów podpisano z Saniko?

Burmistrz – 300.

Radny Jan Koralewski – latem zeszłego roku mówił Pan o ogromnym zainteresowaniu działkami budowlanymi na byłym lotnisku wojskowym oraz mieszkaniami u developera koło Ośrodka Zdrowia. Czy mógłby Pan powiedzieć, jak sytuacja przedstawia się na dzień dzisiejszy? Na poprzedniej sesji powiedział Pan, że chodnik z Lubienia Kujawskiego do Kalisk zrobiony został z naszych materiałów i został przełożony podczas budowy drogi Lubień Kujawski – Chodecz. Przełożony tzn. przełożony do innego miejsca, czy przełożony w tym samym miejscu?

Burmistrz – słabnie zainteresowanie działkami budowlanymi, ostatnio był przetarg na 4 działki sprzedaliśmy 1. Do sprzedania pozostało 13 działek. Przychodzi taki moment, że zainteresowanie jest większe, wówczas ogłaszamy przetarg. Jeśli chodzi o developera to jest przedsięwzięcie prywatne i staram się nie wtrącać osobie, która to prowadzi. Pytają coraz więcej, 1/3 została sprzedana. Co do chodników tzn. przełożenie w tym samym miejscu. Dodatkowych kosztów nie ponieśliśmy, uważam że skorzystaliśmy na tym, ponieważ chodnik został poprawiony, poszerzony, wymieniono większość krawężników. Chodnik ma jednakową wysokość i jednakowy ciąg. Do naszych obowiązków należy odśnieżanie, ponieważ powiat tego nie robi. Prawdopodobnie będzie trzeba zakupić sprzęt, który pozwoli nam odśnieżać chodniki, musi być delikatny, aby nic nie uszkodził.

Radny Jan Koralewski – Panie Przewodniczący na poprzedniej sesji Pan powiedział: "proszę zaproponować gotowy program i przedłożyć, jeśli Rada zatwierdzi to będziemy realizować. Jeśli ktoś jest pomysłodawcą proszę przedkładać gotowy program." dotyczy to programu usuwania azbestu z terenu naszej gminy. To była bardzo niestosowna uwaga w stosunku do mnie, ponieważ tego typu program robi zespół, który posiada odpowiednie dane i może go zrealizować. Przedstawiłem Panu wiele innych propozycji: co z oświadczeniem – apelem opracowania budżetu z dnia 5.10.2009 roku? Co z projektami uchwał dotyczącymi Trybuny Obywatelskiej i Trybuny Sołectwej z dnia 5.10.2009 roku? Co z propozycjami usprawnienia prac Rady i Komisji z dnia 29.10.2009 roku?

Przewodniczący Rady – uważam, że jeśli ktoś chce i czegoś żąda to przedstawia propozycje. Należało zebrać „Stowarzyszenie z Drugiej Strony”, którego Pan jest członkiem lub grupę Radnych, przedstawić na Komisji problemowej Rady Miasta. Każda Komisja odbywała posiedzenie na temat budżetu, można było wnieść propozycje. Czy Sołtysi zgłaszali propozycje? Apel o Trybunie Obywatelskiej i Trybunie Sołectwej, problem jest w tym, że ustawa o samorządzie gminnym nie przewiduje aby mieszkańcy zabierali głos na sesji. Każdy z Radnych jest przedstawicielem danego sołectwa, okręgu, wsi, grupy obywateli, stowarzyszenia i ma prawo ich reprezentować. Nie wiem czy nadzór Wojewody takiej uchwały by nie uchylił.

Radny Jan Koralewski – Pan sprawuje kierowniczą rolę w Radzie, na Pańskie ręce złożyłem pewne oświadczenia, apele, projekty uchwał, Pan powinien precyzyjnie zdecydować co z tym zrobić. Ma Pan wszystkie predyspozycje i kompetencje, powinien Pan to obrobić i w sposób konsekwentny, prawny, rzeczowy odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady – Panowie i Panie Radni, czy nie przeczytałem któregoś z pism Pana Radnego Koralewskiego, które wpływały do Rady ? Wszystkie rzeczy co były nie przechodziły. Widocznie Rada nie chce takimi rzeczami się zajmować i dyskutować. Nie mogę narzucić pewnych rzeczy.

Radny Lech Kraszewski – Burmistrz co kwartał robi spotkania z Sołtysami, na których padają wnioski co do inwestycji, budżetu i dzielenia pieniędzy. Jeśli Pan Koralewski zechce przyjść na zebranie sołtysów, nikt go nie wyprosi, nawet jak przyjdzie bez zaproszenia.

Radny Jan Koralewski – otrzymałem pismo od Burmistrza, zabraniające mi wstępu.

Burmistrz – nie widzę problemu, aby Pan Koralewski zrobił osobne zebranie z Sołtysami. Gmina się rozwija i będzie się rozwijać, czy Pan chce tego czy nie. Ma Pan pretensje, że ktoś nie chce zwołać Panu zebrania. Pan Przewodniczący to Pański sług ? W Radzie jesteście kolektywem, a jest tak, że Pan Koralewski rzuci pomysł a wszyscy róbcie i tłumaczcie się dlaczego nie chcecie robić. Długo już działam jako osoba publiczna i nie wyobrażam sobie czegoś takiego.

Radny Jan Koralewski – nie rzucajmy żadnych pomysłów ?

Radna Elżbieta Wojciechowska – Szanowni Państwo, tak jak powiedział Pan Burmistrz, jesteśmy grupą, każdy z nas pracuje w różnych Komisjach. Nie rozumiem dlaczego Pan zrzuca odpowiedzialność na inne osoby. Od nas zależy co wykreujemy, na co się zgodzimy. Mnóstwo spraw jest takich, iż należy je wypracować od podstaw pracując w Komisjach. Jeżeli sprawy dotyczą sportu, kultury czy oświaty zapraszam osoby, które związane są z tymi instytucjami. Bywa Pan na takich spotkaniach i widzi Pan jak to wszystko jest robione. To co Pan robi, jest to przerzucanie odpowiedzialności na inne osoby. Nie bierze Pan odpowiedzialności za to co Pan mówi i robi. Na początku należy wykreować zadania i później z nami rozmawiać. Miał Pan szansę zadziałać w sprawie azbestu. Jest to ważny problem, więc mógł Pan to już teraz zrobić. Przykłada Pan wagę do formy nie do zadań. My się dogadujemy, a Pan chce to burzyć. Pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć. Pracując drugą kadencję widzę jak to działa.

Radny Henryk Pieczkowski – do Pana Koralewskiego, nie podnosił Pan diety, aby ją obniżyć.

Radny Piotr Seklecki – zbliża się koniec kadencji, nie można wszystkiego od razu zrobić. W pewnych sprawach Pan Koralewski ma rację. Przewodniczący przyjmuje w poniedziałki, zaprosić Burmistrza, porozmawiać, wypracować coś. Na sesji nie można wszystkiego poruszać, w pewnym stopniu jest to złośliwość. Nie można wszystkiego traktować, że jak Koralewski powiedział to źle.

Radny Jan Koralewski – Panie Przewodniczący, co Pan zrobił z tymi 3 sprawami ?

Przewodniczący Rady – nic na ten czas Panu nie odpowiem.

Radny Jan Koralewski – a kiedy ?

Przewodniczący Rady – przyjdzie pora.

Radny Jan Koralewski – upłynęły 3 miesiące i należałoby pewne rzeczy zrobić. Prosił Pan, aby przedstawić wnioski usprawniające pracę Rady. Niech Pan powie konkretną propozycję co robimy z tymi 3 sprawami.

Radna Elżbieta Wojciechowska – chciałam nawiązać do Trybuny Sołeckiej. Był Pan na Komisji Statutowej sprawa upadła, czyli dostał Pan odpowiedź.

Radny Jan Koralewski – Radca Prawny, powiedział że da odpowiedź Panu Piwińskiemu. Sprawa się nie skończyła. Jedna komisja to nie Rada. Komisja to 5 osób, Rada decyduje o tym co zrobić a nie komisja.

Przewodniczący Rady – procedury są takie, że Komisja przedstawia projekt uchwały a Rada akceptuje.

Radny Jan Koralewski – nie pasuje Wam, że obywatel ma prawo. Najlepiej żeby nic nie mówił, nie unosił się, najlepiej wyrzucić go przez okno.

Przewodniczący Rady – 12 lat jestem Przewodniczącym, nie widziałem takiego przypadku, każdy kto chce udzielam głosu.

Radny Mirosław Gawłowski – Szanowni Państwo, tak jak przedmówca powiedział kończy się kadencja, każdy z nas miał ambicje, aby zrealizować wszystkie swoje pomysły. Dużo pomysłów było rzuconych, które Pan Przewodniczący przeczytał, jeśli Rada zauważyła godny uwagi pomysł to go realizuje. Jeśli mówimy o demokracji to musimy współpracować ze sobą a jest tak że jedna osoba coś wymyśli 14 osób musi się podporządkować. Musimy przekonać 8 osób, aby pomysł był zaakceptowany. Należy pogodzić się również z tym, jeśli pomysł nie przejdzie.

Przewodniczący Rady – kończymy punkt dotyczący informacji o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym. Sądzę że wyczerpaliśmy z 5 punktu porządku obrad sporo, przechodzimy do jego realizacji.

Ad.5. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady - poinformował o pismach, które wpłynęły do Rady Miejskiej:

- od mieszkańców budynku przy ulicy 1go Maja 3a z prośbą o udzielenie co najmniej 95% bonifikaty,

Burmistrz – na ostatniej Komisji była dyskusja na ten temat i był warunek udzielić bonifikaty pod warunkiem że wszyscy kupią. Z tego co wiem, jedna osoba nie jest zainteresowana.

Z-ca Burmistrza Halina Lubasińska – jedna osoba nie złożyła wniosku, druga drogą email zgłosiła chęć kupna, ale rzeczoznawcy nie mogą dostać się do lokalu w celu wyceny. Wczoraj w gazecie samorządowej „Wspólnota” wyczytałam, iż sejm podjął zmianę ustawy o gospodarce nieruchomościami w zakresie udzielenia bonifikat na sprzedaż lokalu i powrócił do dawnej wersji, iż nie będzie udzielana bonifikata indywidualna na lokal lecz dla całej gminy, czyli tak jak było do tej pory. Ustawa czeka do publikacji, w związku z tym mam taką propozycję do Pana Burmistrza i wszystkich Państwa Radnych, aby ustalić bonifikatę po wcześniejszym przeprowadzeniu inwentaryzacji lokali według wieku i stanu wspólnie z zarządcami lokali mieszkalnych, dyrekcji szkół, Panem Kierownikiem ZGKiM. Opracowane materiały przedstawimy na Komisji i Państwo ustalicie wysokość bonifikat.

Przewodniczący Rady – moja propozycja, aby do 31 stycznia przedstawić konkretne stanowisko Komisji Budżetowej, a na najbliższej sesji odpowiedzieć w postaci uchwały lub stanowiska będzie to definitywna odpowiedź.

- od Juliusza Gawrysiaka prośba o jak najszybsze podjęcie skutecznych działań mających na celu zapewnienie porządku na terenie gminy,

Przewodniczący Rady – rozmawiałem z Kierownikiem ZGKiM i uważam że umowa jest błędnie podpisana. Stwierdziłem tak, obserwując sytuację obok bloku przy ul. Żwirki i Wigury. Znajdują się tam pojemniki prywatnych właścicieli lokali mieszkalnych, oraz tych którzy nie wykupili mieszkań. Saniko zbierając śmieci nie zabierze tego co leży na ziemi. Panie Burmistrzu należałoby aneks napisać, bo inaczej ZGKiM będzie czyścił śmietniki. Odnośnie odśnieżania należy dodać, iż nad niektórymi nieruchomościami zaczną pojawiać się sople podczas topnienia śniegu, co jest bardzo niebezpieczne, proszę Komisję Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, aby tą sprawą się zainteresowała. Wysyp śmieci może nastąpić lawinowo przed wiosną, ponieważ nie wszystko da się palić. Wraz z materiałami otrzymaliście oświadczenia majątkowe, do 30 kwietnia proszę złożyć.

- od Burmistrza odpowiedź na interpelację

Radny Jan Koralewski – Panie Przewodniczący, nie ma co kierować tego problemu do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, ponieważ przerabialiśmy ten problem wielokrotnie, Komisja przekazała swoje wnioski i postulaty. Adresowanie do nas czegoś, co już dawno jest zrobione w pewnym sensie jest nie na miejscu. W kontekście tego pisma Pan Gawrysiak pisze o obowiązkach nadzoru Pana Burmistrza, a nie nas Rady Miejskiej. Ustaliliśmy uchwałę o porządku i czystości, gdzie opisane są wszystkie punkty i prolegatywy dla Pana Burmistrza.

Burmistrz – czym innym jest egzekwowanie czy ma się podpisaną umowę, a czym innym wynoszenie śmieci. Osoby, które mają podpisaną umowę, mogą śmieci podrzucić. Był moment, że dosyć dużo koszy umieszczono przy ulicach, a efekt był taki, że za godzinę kosze były pełne. Wszystko kosztuje, a Kierownik ZGKiM prosi o zwiększenie dotacji. Należy popatrzeć na sąsiadów, czasami doskonale wiecie kto podrzuci, ale lepiej wymagać od Burmistrza żeby pilnował. Wiosną uruchomię komisję, która wyłowi tych którzy nie mają pojemników. Przyjdzie czas, że akcja z zamknięciem wysypiska spowoduje większy porządek w gminie. Ciągnik z ZGKiM przyzwyczaił mieszkańców zabierając śmieci i dlatego koszy nie posiadali. Dzisiaj robi się problem, myślę że za rok – dwa sprawa nieczystości stałych w gminie uporządkuje się. Do tego czasu gmina poniesie dodatkowe koszty.

Przewodniczący Rady – w niektórych zbiorowiskach proponuje dołożyć 3 pojemnik.

Burmistrz – są śmietniki dla bloków, a że jest bałagan to Saniko sprzątać nie będzie.

Przewodniczący Rady – jeżeli kosz jest pełny i mieszkaniec płacący za wywóz śmieci ZGKiM chce gdzieś wyrzucić. Jeśli nie wystarcza ta ilość koszy to należy dostawić dodatkowy. Albo po przejechaniu Saniko, pracownicy ZGKiM podjadą i sprzątną, to co leży na ziemi, ponieważ Saniko nie sprzątnie worków, które leżą obok pojemników.

Burmistrz – płaci się za wywóz pojemników i dlatego nie biorą śmieci leżących obok. Należy dołożyć kosz, wtedy śmieci nie będą leżały obok i nie będzie pretensji.

Pan Juliusz Gawrysiak – moją intencją było przede wszystkim to ile mamy gospodarstw w gminie a ile umów? Wysypisko jest zamknięte, gospodarstwa nie posiadające umów wywoziły nieczystości na wysypisko gminne. Nadszedł czas, aby to uporządkować. Każde gospodarstwo domowe powinno okazać się umową, że ma kosz i płaci za wywóz nieczystości. Ustawa obowiązuje od 1996 roku.

Radny Jan Koralewski – najlepiej podpytać tych co mają to już za sobą i świetnie sobie z tym radzą. Inne gminy od momentu kiedy pojawiły się firmy wywożące nieczystości wyznaczyły osobę upoważnioną przez Burmistrza (nie policja), która udaje się do gospodarstwa i sprawdza umowę. Wyznaczony koordynator pilnuje tych spraw i ma ciągły kontakt z firmami wywożącymi nieczystości. W ten sposób mają ponad 90% pokrycia umów.

Radny Lech Kraszewski – myślę, że Burmistrz ma rację, że czas zrobi swoje. Znam sytuację w gminie Ostrowy, gdzie zakupiono duży pojemnik i postawiono w większym skupisku. Kosze małe były puste a wszystkie śmieci znalazły się w tym dużym, szybko ten kosz zabrali. Saniko robi problemy, ponieważ nie chce więcej umów podpisywać. Myślę, że należy pomyśleć o innych firmach, które będą zbierać śmieci.

Przewodniczący Rady – pomieszczenie gdzie znajdują się kosze jest zamknięte i każdy mieszkaniec bloku ma klucz, po prostu ilość nie mieści się w pojemnikach.

Radny Lech Kraszewski – na terenie miasta zabierają co tydzień?

Przewodniczący Rady – tak samo jak na wsi.

Radny Lech Kraszewski – to wiadomo że nie wyrobi.

Radny Piotr Seklecki – miał być zakupiony pojazd, wtedy ZGKiM oczyścił by miasto. W prywatnych gospodarstwach poradzą sobie, uważam, iż będzie problem za starą szkołą. Do Chodcza można wywozić nieczystości, wysypisko będzie funkcjonować jeszcze 2 lata.

Burmistrz – wniosek do Urzędu Marszałkowskiego został złożony. Samochód kosztuje 350 000zł, to nie wchodzi w rachubę, ponieważ nie będziemy konkurować z firmami, które wpuściliśmy na rynek. Jeśli przyjdzie potrzeba to musimy środki przesunąć i zakupić pojazd. Trzeba lekkie naciski tworzyć, aby ludzie podpisali jak najwięcej umów, bo jak zaczniemy dzikie wysypiska czyścić to nigdy nie uporamy się z tym problemem. Jeden kosz w większości przypadków jest mało na 1 miesiąc. Więc umowy nie zabezpieczają przed tym, że nie będzie dzikich wysypisk.

Radny Lech Kraszewski – Panie Burmistrzu, czy Saniko może przyjechać na jeden dzień do Lubienia podpisywać umowy?

Burmistrz – można zrobić spotkanie. Okres zimowy nie sprzyja walce z dzikimi wysypiskami. Ostatnio walczyliśmy ze śniegiem. Godzina odśnieżania kosztuje gminę 1 000zł, odśnieżamy już kilka dni.

Radny Marek Małachowski – Panie Burmistrzu, w ilu procentach wykorzystano środki na to przeznaczone ?

Burmistrz – to nie jest planowane, to są środki na utrzymanie dróg, jeśli mniej pójdzie na odśnieżanie to więcej na naprawę. W tej chwili koszty odśnieżania są w granicach 60 000zł. Każda godzina kosztuje, a sprzęt chodzi cały czas. Wczoraj uporaliśmy się z większością, ale są odcinki mniej uczęszczane, do których też trzeba dotrzeć. Jeśli jeszcze raz taka akcja ze śniegiem się pojawi to wchłoną nam się środki przeznaczone na inne cele.

Radny Stanisław Wójtowicz – Szanowni Państwo, decyzja z nieczystościami budzi wiele emocji. Ustawa mówi jednoznacznie, że na każde gospodarstwo nałożony jest obowiązek posiadania, bądź udokumentowania zbycia nieczystości. Od nas zależy czy wyegzekwujemy od obywateli łagodnie czy w sposób radykalny.

Ad.6. Interpelacje i zapytania Radnych.

Brak.

Ad.7. Wolne wnioski, zapytania.

Pan Tomasz Sławiński – czy sprawa sprzedaży mieszkań przy ul. 1Maja 3a będzie załatwiona przed działaniem nowej ustawy ? Wnioski złożyliśmy gdy działała stara ustawa, a wychodzi na to że będziemy czekać na nową.

Przewodniczący Rady – do końca stycznia będzie stanowisko Komisji Budżetowej w tej sprawie, sprzedane zostanie pod warunkiem że wszyscy wykupią.

Pan Tomasz Sławiński – czy Zarząd nie może być członkiem wspólnoty za jedno nie wykupione mieszkanie ?

Przewodniczący Rady – nie przewiduje tego. Nie neguję tych rzeczy, mówiliśmy wcześniej wszyscy albo nikt, teraz padła propozycja może z tego zrezygnujemy. Na kolejnej sesji na pewno będzie przygotowana uchwała dotycząca tej sprawy dostaniecie wtedy konkretną odpowiedź.

Ad. 8. Zakończenie obrad XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zamknął obrady XXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim – godz. 12.20.

Protokolant
Monika Krawiecka
Monika Krawiecka

Sekretarz obrad
Elżbieta Wojciechowska
Elżbieta Wojciechowska

Przewodniczący Rady
Janusz Złotowski
Janusz Złotowski